

CENY OGŁOSZEN: Na I stronie wiersz nonparelo wy mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 10 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 100. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnośnieniem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Piennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Towarzystwo Akcyjne Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych

„Bracia Bauerertz”

oraz spadkobiercy ś. p. Józefa Bauerertza odwołują niniejszem w całej rozciągłości pełnomocnictwo, udzielone

p. Juljanowi Kąkolewskiemu,

zamieszkałemu w m. Sosnowcu przy ulicy Kollataja 3, w przedmiocie wyjednania od właściwych władz zatwierdzenia nadań górniczych na węgiel brunatny i rudę żelazną na imię Tow. Akc. „Bracia Bauerertz” oraz na imię spadkobierców ś. p. Józefa Bauerertza, a także w przedmiocie zawierania umów z właścicielami gruntów, na które rozciągają się wspomniane nadania, odnośnie do wynagrodzenia za powyższe minerały.

Wogóle Tow. Akc. „Bracia Bauerertz” i spadkobiercy ś. p. Józefa Bauerertza odwołują pełnomocnictwo we wszystkich sprawach, prowadzenie których powierzyli p. Juljanowi Kąkolewskiemu.

HACELE!

PIERWSZA POLSKA FABRYKA HACELI

Sosnowiec, dn. 25/X 1921.

„PODKOWA“

SOSNOWIEC, ul. WIEJSKA № 5.
Adres telegraficzny: **Podkowa Sosnowiec.**

Okólnik.

Komunikujemy niniejszym, że fabryka nasza została uruchomiona i że rozpoczęliśmy przyjmowanie zamówień na hacele. Na łaskawe żądanie firm zainteresowanych służymy wzorami.

Z poważaniem

PIERWSZA POLSKA FABRYKA HACELI
„PODKOWA“.

Niemiecki mecz: Szaleństwo contra Rozum.

Sosnowiec, 29 października.

Zwycięzył... spryt. W chwili, kiedy te słowa piszemy, nowy rząd niemiecki dr. Wirtha, oparty na rozszerzonej koalicji popierających go stronnictw, wśród których centrum i socjaliści stanowią rdzeń, wysłał już zapewne do Paryża notę, przyjmującą decyzję rady ambasadorów w sprawie górnośląskiej i wyznaczającą komisarza do rokowań z Polską. Nie obejdzie się naturalnie przy tej okazji bez krokodylich łez, przysięgania na wszystkie świętości o „niezbitie stwierdzonych prawach Niemiec do G. Śląska”, rozdzierania szat z powodu tej nowej krzywdy i t. p. dekoracji.

Lecz dobre serce germańskie i to przecierpi. Do czasu naturalnie. A więc wbrew oszalałym atakom ze strony prasy nacjonalistycznej i prawicowej, opluwającej przy tej okazji Polskę jadawitą śliną nienawiści; wbrew wściekłości p. Wolfa z „Berliner Blageblatu”, widzącego już w swych marzeniach trupa Polski z pętlą niemiecko-rosyjską u szyi; wbrew wreszcie roznamietnionym, manifestującym masom całych Niemiec, — oficjalne Niemcy schowały pazury. Zawczasem jeszcze

I nie ten fakt nas interesuje.

Było rzeczą wiadomą, że Niemcy muszą przyjąć decyzję górnośląską. Sprzeciwić się jej wprost nie mogły, gdyż miałyby wówczas całą ententę przeciwko sobie, a okupacja Zagłębia Ruhry wisiała w powietrzu, grając zaś obłudnie na zwłokę dopuściłyby do tego, że załatwionoby się z podziałem G. Śląska bez nich, przyczym Niemcy poniosłyby największą stratę. Pozostawała więc im jedyna droga uznania (pod przymusem) dokonanego faktu i poprowadzenia w ten sposób rokowań z Polską, aby wyciągnąć z nich jaknajwięcej dla siebie korzyści.

Kto znał dobrze Niemców, ten wiedział, iż o biorą oni tę liśnią taktykę. Przeliczą się i tutaj, do czego dopomóż im życie i — kupiec niemiecki, głośno już dziś narzekający na gospodarczą politykę rządu niemieckiego wobec Polski.

Gospodarka ta bowiem nie kieruje się względami kupieckimi czy gospodarczymi, lecz politycznymi. Rzeczą też rządu polskiego i komisarza Plucińskiego, wyznaczonego przez nasz rząd do rokowań z Niemcami, będzie naprostowa-

Powrócił z wojska Dr. LUFTSPRINGER

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann)

Przyjmuje od 9—11 i od 6—8

Panie 5—6

Sosnowiec,
ul. Modrzejowska 39
II gie piętro.

nie błędnych pojęć niemieckich o zależności gospodarczej tylko Polski od Niemiec. Zależność ta jest obopólna, z dużą przewagą dla Polski.

Nas interesuje w daleko większym stopniu atmosfera moralna i intelektualna dzisiejszych Niemiec, która jest i będzie istotnym sprawdzianem problemu, czy Niemcy są nadal rzeźnikami Europy i największym wrogiem jej pokoju i kultury, czy też następuje u nich to moralne odrodzenie, do czego, niestety, nie zobowiązali się oni w wersalskim traktacie, ani wobec Boga, tymbardziej ludzi. I oto decyzja górnośląska rady ambasadorów oślepiającą błyskawicą rozdarła niemiecką zagadkę i ukazała oczom Europy kłębówisko oszalałych żmij, żądnych rewanzu, a jeno bezsilnych chwilowo.

Tylko dwa głosy uczciwe znalazły się w całych Niemczech: głos Hardena, redak. „Zukunftu”, stwierdzającego dobitnie winę

Znajdujące się w Warszawie i Modlinie:

**LOKOMOBILE, ŻELAZO BUDOWLANE,
PRASY do siana, BLACHA,
TARTAKI, PLATFORMY,
OBRABIARKI, WÓZKI i ich części,
ŁAŃCUCHY, GWOŹDZIE, DRUT i t. d.**

będą sprzedane w drodze przetargu w Warszawie w Oddziale Likwidacji Demobilu Wojskowego, ul. Królewska 23

Szczegóły patrz: „DEMObIL“ zeszyt 10-ty.

Termin składania ofert 9 listopada 1921 r.

Dziś i dni następne

Jeden z najlepszych obrazów wytwórni Jermoljewa w Paryżu p. t.

„Tajemnica Królowej“

Nasrojowy dramat w 6-ciu częściach.

ANONS! Od poniedziałku 31 października ANONS!

ukáže się na ekranie „OAZY“ największy film świata

JULIAN APOSTATA

wstrząsający nieporównany dramat w 8 cz. podług trylogii Mereżkowskiego.

Teatr
CORSO
Będzin

Od poniedz. 24 do czwartku 27 października b. r. włącznie
Wielki film mistyczny „Tajemniczy Dzems“
w 7-miu serjach
osnuty na tle przygód słynnego fakira ind. Tagora Gopala,
2 SERJA

W Pazurach Niedźwiedzia

dramat w 6 cz. (podług mistycznej powieści „Nirwana“).
Od piątku 28 października 3 cia serja.

„KOBIEȚA SZATAN“

Tragedja w 6-ciu częȚciach.

w główniej roli „Magda Sonia“

Od poniedziałku 24-go do 30-go paźdz.

2-ga serja Tajemniczy Dżems p. t.

W Pazurach Niedźwiedzia

dramat w 6 częȚciach

ANONSI Od poniedziałku 31-go 3-a serja.

Niemiec i jej ohydny, antypolską politykę w b. zaborze pruskim i na G. Śląsku, tudzież głos przywódcy niezawisłych socjalistów Breitscheida, obwiniającego Niemcy za całą politykę wobec nas.

Szajdemanowcy w swym organie „Vorwärts“ stwierdzili jeno, że sprzeciwianie się traktatowi wersalskiemu jest—niemądre. O słuszności i sprawiedliwości polskich postulatów woleli zamilczeć. Wszystkie inne zaś partje liberalne, ludowe, centrowe czy mieszczańskie, traktowały decyzję genewską jedynie z punktu widzenia kupieckiego. Czyli — duszą dzisiejszych Niemiec włada nadal szaleństwo hakaty, przepojone murzyńską moralnością.

Kiedy podczas głosowania nad traktatem brzeskim w parlamencie niemieckim w roku 1917 poseł polski ks. prałat Stychel, mówił o Polsce, jako naszej ojczyźnie, ówczesny marszałek parlamentu dr. Paasche (liberał) zawołał: „Pańską ojczyzną są tylko Niemcy!“ Cała nieomal izba biła wówczas brawo marszałkowi... a przeciw traktatowi brzeskiemu głosowali jed-

nie niezależni i—jeden duńczyk.

Kiedy podczas ubiegłej wojny polacy na G. Śląsku chcieli urządzić odczyty i wykłady w języku polskim, wrocławska komenda generalna nie zezwalała na nie, gdyż języka „hochpolnisch“ niema na Górnym Śląsku, a tylko „wasserpolnisch“. Ginęli wówczas ślązacy en masse pod Verdunem.

W czymże więc zmieniła się psychologia dzisiejszej większości niemieckiej?

W niczym.

Umiemy i pragniemy żyć z Niemcami w zgodzie. Daliśmy tego dowód ostatnio w podpisanej umowie polsko-gdańskiej. Lecz Niemcy gdańscy okazali rozum. Mimo to przecież są Niemcami i nikt im być nimi w Polsce czy Gdańsku nie broni.

Z rozumem niemieckim znajdziemy się zawsze na jednej płaszczyźnie. Hakatystycznemu jednakże szaleństwu wypowiadamy śmiałą, do ostatniego tchu walkę, a z nami cały świat.

Nie będzie między nami porozumienia.

Nigdy w życiu!

J. W.

Kronika polityczna.

(Z pism i dzienników wczorajszych).

— Rada ministrów na posiedzeniu pod przewodnictwem ministra Stesłowicza, zastępującego Prezydenta ministrów, uchwaliła złożony przez ministra sprawiedliwości wniosek w sprawie przekazania ministerjum sprawiedliwości zarządu wymiaru sprawiedliwości w b. dzielnicy pruskiej, złożony przez ministra rolnictwa i dóbr państwowych projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia osób, uprawiających działki ziem na obszarze ziem wschodnich do czasowego użytkowania uprawianych przez nich gruntów i zajętych pomieszczeń oraz wniosek ministra pracy i opieki społecznej w sprawie przedłużenia czasu pracy w cukrowniach podczas kampanji 1921/22.

Resztę posiedzenia poświęcono sprawom Górnego Śląska i sprawom polityki zagranicznej.

— Poseł polski w Moskwie Tytus Filipowicz, złożył urządzenie na ręce p. Romana Knolla, który czasowo pełni obowiązki charge d'affaires. P. Filipowicz wraca na początku przyszłego tygodnia do Warszawy.

— Do Warszawy przybyła delegacja z powiatu łuninieckiego, która, w imieniu sześciu wsi, położonych nad rzeką Słucz, robi starania o usunięcie krzywd, spowodowanych ograniczeniem terytorjum na odcinku rzeki Słucz.

— W Monachjum, na posła Auera, socjalistę większości, wykonano zamach. Auer wyszedł bez szwanku.

— Następca tronu angielskiego wyjechał w podróż polityczną do Indji.

Warunki kapitulacji.

Budapeszt, 28 październ.

Warunki kapitulacji, jakie rząd węgierski po porozumieniu się z przedstawicielami ententy przedłożył Karolowi, są następujące:

- 1) bezwarunkowe złożenie broni i wydanie całego materiału wojskowego,
- 2) amnestja dla wojska Karola z wyjątkiem dowódców i doradców politycznych Karola,

3) Karol zrzeknie się tronu węgierskiego,

4) rząd węgierski ręczy za bezpieczeństwo króla i królowej,

5) ostateczne miejsce pobytu króla zostanie wyznaczone po porozumieniu się Węgier z mocarstwami sprzymierzonymi.

Francja odmawia pomocy Grecji.

Paryż, 28 października.

Na konferencji ministrów greckich Gunarisa i Baltaziego z Briandem, tenże odmówił uznania królem Konstantyna i odrzucił próby greków, aby Francja pośredniczyła w sporze grecko-tureckim

Obrady PSL. nad daniną przymusową.

Warszawa, 28 października.

Po posiedzeniu sejmowym w

Sprawy G. Śląska.

Bytom chce należeć do Polski.

Bytom, 28 października.

Udała się do Berlina deputacja m. Bytomia, która zażądała od rządu niemieckiego, aby w układach gospodarczych z Polską starał się uzyskać korzystne warunki dla Bytomia. Jak się dowiadujemy, część delegacji jest zdania, że położenie Bytomia według ogłoszonej linii granicznej jest tak niekorzystne, że lepiej byłoby gdyby miasto to przyłączone zostało do Polski, co dałoby się przeprowadzić, gdyby rząd polski ustąpił Niemcom część powiatu zabrzańskiego z kopalniami państwowymi. Sprawa tej zamiany jest w Berlinie trakto-

sprawie górnośląskiej zebrał się klub PSL. na plenarne narady nad sprawą daniny. Narady nie zostały zakończone, jakkolwiek trwały do późnego wieczora. Z dotychczasowej dyskusji należy wnioskować, że uchwały pójdą w tym kierunku, iż należy daninę rozłożyć bardziej równomiernie. Dużo posłów wypowiedziało się za tym, aby rolnictwo wzięło udział w ciężarach daniny w wysokości 50 proc. Wypowiedziano się następnie za progresją oraz obłożeniem daniną gotówki ruchomej.

(Jak wiadomo min. Michalski jest przeciwko obłożeniu gotówki daniną i na taki sam projekt posła Diamanda zagroził dymisją. Widoczną więc jest rzeczą, że PSL. chce „utraćić“ min. Michalskiego. Przynęred)

wana bardzo poważnie i jest prawdopodobne, że przy układach gospodarczych Niemcy wystąpią z podobnym projektem.

Delegaci do rokowań

Delegatem rządu polskiego do komisji pełnomocników pod przewodnictwem Adora—wczorajsza rada ministrów mianowała pana Kazimierza Olszowskiego.

Odpowiednią notę wysłano natchmiał do Brianda.

Niemcy wyznaczyły Bautzla, tajnego nadradcę górniczego z Wrocławia jako swego przedstawiciela do pertraktacji pomiędzy rządem polskim a niemieckim.

Kwiatki separatyzmu.

Czy Poznań leży w Polsce?

„Przeгляд Poranny“ przynosi ciekawy kwiatek bawarszczyzny poznańskiej. Oto pewien polak, który przybył do Poznania z Mandzurji po 20-letnim w niej pobycie, zwrócił się do województwa poznańskiego z prośbą o pozwolenie na pobyt w Poznaniu.

Na to otrzymał odpowiedź: Mamy dosyć „swoich“. Niech pan jedzie do Polski. „Tu nie jest Polska“. (Dosłownie!)

Na skromne zapytanie owego polaka, który po 20-letniej niebytności wrócił do odrodzonej Polski, czy jest w Polsce, odpowiedziano mu, że nie. Wo-

Podpalaczka.

POWIEŚĆ

181

— Przeciwnie, jest mi ono podwójnie drogi: jako dowód szczerzej przyjaźni ze strony pani, o czym przed chwilą mówiłaś, a zarazem i dowód życzliwości ze strony jej ojca, jaka mi zaszczyt przynosi.

— Ach! to więcej niż życzliwość! zawołała Marja — mój ojciec kocha pana, a kocha prawdziwie... wiele razy mówił mi o tym...

— Jestem mu za to wdzięcznym nieskończenie... dumnym mnie to czyni!

— Czemu więc nie odwiedzasz nas pan częściej?

— Nie sądziłem się być upoważnionym do tego — odrzekł Lucjan, zakłopotany zwrotem, jaki rozmowa przybierała za częta.

— Jakto? nie sądziłeś się pan być upoważnionym do postępowania z nami, jak prawdziwy przyjaciel? — mówiła Marja dalej — do stosunków życzliwej przyjaźni? Jesteś pan człowiekiem wysokich zasług prawdy i wym dżentlemenem! Zaszczyt

przynosisz tym, którzy cię przyjmują u siebie. Mój ojciec uważa cię za drugiego siebie. Pozostawia mi on, jak pan wiesz, wszelką wolność działania, a probuje wszystko, co czynię! Korzystam więc z owej wolności, ażeby panu oznajmić, tak w ojcowskim, jak i swoim imieniu, iż obiadowe nakrycie przy wspólnym stole codziennie na pana oczekiwac będzie. Liczymy, iż pan przybędziesz... Nieprawdaż, mój ojciec?

— Chylę czoło przed twym rozkazem — odrzekł Harmant z uśmiechem — jesteś panią domu... królową!

Zakłopotanie Lucjana wzrastało z każdą chwilą

— Tyle dla mnie niezastużonej łaski... — wyjąkał z cicha.

Marja wzięła odpowiedź tę za zezwolenie jego strony.

Zatym rzecz postanowiona! — zawołała, promieniejąc radością — Będziesz pan również nam towarzyszył i do teatru. Obecność twoja w naszej łoży, sprawi wielką przyjemność mojemu ojcu. Nieprawdaż, ojciec kochany?

— Bez wątpienia, me dziecko.

— Zatem, panie Lucjanie, rzecz ułożona, nieprawdaż?

— Stanowisko moje, pani, zażyty skromne, nie dozwala

mi przyjąć roli twego kawalera — rzekł Labroue, odzyskując odwagę.

— Ależ to wybieg, panie Lucjanie... nie! — tego ja nie przyjmuję. Twoją odmową sprawiły mi wiele przykrości, wiele żmartwienia... a mniemam, iż tego nie chciałbyś uczynić. Przyjmij pan więc projekt mój bez obawy, upewniam, iż go nadużywać nie będę.

Oblicze Marji wyrażało taką niepewność i trwogę, w brzmieniu jej głosu, mieściło się tyle błagania, iż Lucjan nie zdolał zasmucić dziewczęcią jawną odmową.

— Przyjmuję... — rzekł — lecz moje zajęcia zostawiają mi bardzo mało wolnego czasu.

— Ale pozostawiają one panu do dyspozycji wszystkie niedziele, które mnie odtąd poświęcisz.

Lu-jan zbladł nagie. Wspominał o Lucji i chciał właśnie w sposób przeczący odpowiedzieć, lecz Marja nie pozwoliła mu wyrzec słowa.

— W każdą niedzielę wyjeżdżam na wieś wraz z ojcem — mówiła dalej — wytechniesz pan po całotygodniowej swej pracy na świeżym powietrzu. Życie prowadzone bez zmian byłoby nazbyt jednostajnym... Trzeba się starać zaprowadzić

w nim zmiany. Nasze wycieczki na wieś będą pełnymi uroku, nieprawdaż panie Lucjanie?

Ostatnie wyrazy wymówiła Marja z wdziękiem zalotności, oczekując na potwierdzającą odpowiedź

Labroue odnalazł jednak pozor do odparcia stawionej propozycji.

— Racz pan zwrócić uwagę — rzekł — iż mam kilku kolegów, z którymi łączą mnie związki serdecznej przyjaźni. Dla odwiedzania ich i utrzymywania z nimi stosunków, na których mi wiele zależy, pozostają mi jedynie niedziele. Gdybym rozporządził i tym wyłącznym dniem mojej wolności, nie mógłbym widywać mych towarzyszy lat młodocianych, co nie ukrywam, sprawiłoby mi wiele przykrości.

XXIII.

Córka milionera słuchała wyżej przytoczonych wyrazów Lucjana z zachmurzonym obliczem, oczy jej nabiegały łzami, serce szarpane zazdrością, gwałtownie znowu uderzać zaczęło.

— Zatem pan mi odmawiasz? — wyrzekła ledwie dosłyszalnym głosem.

Harmant, odczuwając bolesć, jaką córce jego sprawiła odmo-

wa młodzieńca, odezwać się pośpieszył.

— Ależ Lucjan ci nie odmawia — rzekł żywo — zwraca jedynie uwagę, która mi zupełnie słuszną być się wydaje. Przyjaźń nakłada na nas pewne obowiązki. Żle bym uważał, gdyby on lekceważył je sobie. Potrzebuje on kilku niedziel dla odwiedzenia przyjaciół. Nie możemy mu zabierać całego czasu. Jeżeli pozostawimy mu wolność działania w tym razie, z tym większą do nas wróci przyjemnością. Nieprawdaż, drogi Lucjanie?

— Tak panie... we wszystkim co pan mówisz, jest słuszną zupełną — odrzekł Labroue, owładnięty litością na widok tak srodze cierpiącego dziewczęcia — i panna Marja mam nadzieję, sama zrozumieć to zechce.

(c. d. n.)



bec czego zupełnie logicznie zapytał się ów obywatel, gdzie jest konsulat polski do którego mógłby się zwrócić o pomoc, skoro województwo poznańskie nie zali-

cza się do „swoich” i „czy” on jest. Gdzie zatem, zdaniem województwa poznańskiego leży Poznań? W Polsce czy poza jej granicami?

Dookoło Bolszewji.

Trocki kapitalista.

Trocki stanął na czele wielkiego trustu przemysłowego, wnosząc 200 milionów rubli sowieckich kapitału. Prócz Trockiego do przedsiębiorstwa tego weszli, pomiędzy innymi: Sklański, Lebiediew - Awrow i inni.

Urzednicy sowieccy świetnie płatni...

„Woik” postanowił wprowadzić taryfy płac pracowników państwowych. Pensje ich wynoszą od 450 tysięcy do 2,250 tysięcy rubli sowieckich miesięcznie. Przewidziane 17 kategorii pracowników. W odnośnym dekreście rząd sowiecki zaznacza, iż na razie nie jest w możności zabezpieczyć minimum egzystencji wszystkim pracownikom.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś Zenebjusza.
Jutro Marceli.
Wsch. słońca 6 m 8
Zach. 5 m 26

Cud nad Wisłą

2 serje 10 aktów.

w kinie „ZAGŁOBA”
Sosnowiec, ul. Kościelna
Początek od 5. Tylko na seanse.

Dni wolne od nauki szkolnej. Według informacji, otrzymanych z ministerium oświaty, w bieżącym roku szkolnym młodzież będzie wolna od nauki szkolnej, obok dnia Wszystkich Świętych i dnia Zaduszkiego, także w poniedziałek dn. 31 października.

Ceny spadają! Pszenica, żyto, z emniaki w handlu hurtowym staniały o 33 procenty. O tyleż niemal potaniało bydło i trzoda chlewna. Zapytujemy pp. piekarzy, cukierników, rzeźników, restauratorów, kiedy zaczną zniżać ceny u siebie. Ceny skór spadły do połowy, manufaktura w hurcie od 25 do 30 proc; w związku z tym postawiano znacznie obuwie, bielizna i ubrania.

Falszywe banknoty. Polska krajowa kasa pożyczkowa komunikuje: „Ponieważ z rozmaitych stron wyrażane są życzenia, aby P. K. K. P. ogłosiła serje fałszywych biletów tysiącmarkowych, wyjaśniamy, że fałszyfikatyz oznaczane są przez fałszyżery ustawicznie w najrozmaitsze serje przeto ogłoszenie jakiegokolwiek wykazu nie osiągnęłoby zamierzonego celu i mogłoby tylko wywołać zamęt w obrocie pieniężnym. Nadmieniamy, że wobec ogłoszonego wycofania kościuszkowskich biletów tysiącmarkowych P. K. K. P. biletów tego typu obecnie zupełnie nie wydaje, natomiast wymienia je na biletów nowego typu. Celem przeprowadzenia jaknajrychlej-

Nikt nie chce się z nimi zadawać.

„Ryga, 28 października. Z Moskwy donoszą, że przewodniczący rady gospodarstwa narodowego, Bogdanow oświadczył na zjeździe elektrotechników, że Rosja wyrzec się musi nadziei odbudowy gospodarstwa przy pomocy kapitalistów zagranicznych i udzielanych im koncesji. Jeżeli nawet udałoby się — mówił Bogdanow — przyciągnąć obce kapitały, to rezultatów możnaby się spodziewać dopiero za kilka, a nawet kilkanaście lat.

Akcja Petlury.

Petlura werbuje obecnie ochotników do swych oddziałów w Uszgorodzie na Rusi Zakarpackiej i Bukowinie, gdzie tworzy oddziały partyzanckie. Podobno w akcji tej pomaga mu czwarta międzynarodówka.

szego ściągnięcia tych biletów uruchomiono w oddziale głównym P. K. K. P. specjalne kasy wymiany, których liczba w miarę możności zostanie jeszcze zwiększona.

„Cud nad Wisłą” wyświetlany w kinie „Zagłoba” przy ul. Kościelnej w Sosnowcu ściga tłumy widzów. Dyrekcja czyni wszelkie wysiłki, by obraz zatrzymać choćby na tydzień. Dotąd jeszcze rezultat nie jest wiadomy, możliwa jednak jest rzecz, że „Cud nad Wisłą” będą mogli obejrzeć wszyscy mieszkańcy Sosnowca i okolicy. Obraz ten robi na widzach wielkie wrażenie i pozostanie w sercu i pamięci na zawsze.

Opieszalność czy zła wola? Zapytujemy zarząd stacji Sosnowiec radom, czy istotnie nie jest rzeczą możebną przedstawianie do wyładowania wagonów z ziemniakami natychmiast po ich przybyciu. Obecnie trzeba na tę manipulację czekać 2 — 3 dni; interesantów odsyła się od Annasza do Kaifasza, a tymczasem furmanki czekają, a ziemniaki mokną i po złożeniu do piwnicy będą gnić. Jeszcze gorzej będzie, gdy się zaczną mrozy, a system ten nie zostanie zniesiony. Przymuszymy też, że samej kolei powinno zależeć na szybkim wyładowaniu, boć wagonów za dużo nie mamy!

Kradzież w pociągu. W pociągu pomiędzy Strzemieszycami a Zabkowicami pasażerze Anieli Plucińskiej złodziej kieszonkowy skradł 10 tys. mk. Na ślad złodzieja nie natrafiono.

Wyrafinowani złodzieje. Zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Mauvego Nr. 9, Joachim Cepiła, sprzedał parę koni za 230 tys. mk.

Dowiedzieli się o tym dwaj oszuści i zamysłili pieniądze te wydłuzić od Cepiły. Dwukrotnie przychodzili do niego do mieszkania, a ponieważ go nie mogli zastać, skaptowali jego żonę, że są przyjaciółmi jej męża i mają zamiar pojechać z nim znowu po konie do Krakowa lub... Siewierza.

Ostatni raz przyszli oszuści w ub. poniedziałek w czasie kiedy C. był na polu przy pracy. Posłali po niego jego żonę i w tym czasie skradli z zamkniętej szufłady otrzymane

ze sprzedaży koni 230 tys. mk. poczym ulecieli się w nieznanym kierunku.

Sprostowanie wiadomości. W Nr. 240 ym „Kurjera Zagłębia” z dnia 25 października 1921 r. umieszczona została notatka p. t. „Utrudnienie urzędem zakupu węgla.”

Rada zjazdu przemysłowców górniczych w imieniu zrzeszonych kopalń węgla zmuszona jest oświadczyć, iż treść notatki powyższej jest nieprawdziwa.

Przedewszystkim we wzmiance powyższej nie został wymieniony fakt, jaki mianowicie urząd, kiedy i na której kopalni nie mógł nabyć węgla, wiadomość z tym jest bezpodstawna.

Następnie zaznaczyć należy, że o ile miejscowe urzędy państwowe pragną nabywać węgla w sprzedaży drobnej (na furmanki), mogą tego dokonywać narówni z innymi odbiorcami bez przeszkód w każdym czasie i na każdej kopalni.

Czego nie kradną? Na bocznicę kolejki sączewsko-grodzickiej, obecnie nieczynnej, skradziono 58 sztuk sztabek żelaznych, łączących szyny. Wartość skradzionych sztabek wynosi 29 tys. mk. Podczas śledztwa przeprowadzonego ujawniono, że kradzieży tej dopuszczali się częściowo robotnicy T wa francusko włoskiego na wyraźne zlecenie dozorca Hoflera, zatrudnieni przy układaniu drugiej kolejki, prowadzącej od kop. „Paryż”. Skradzione sztabki przykręcali do nowobudowanej kolejki. Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Kursy dla analfabetów. Z dniem 1 listopada zostają otwarte w Będzinie kursa nauki czytania i pisanja dla dorosłych. Zapisy przyjmują kierownicy szkół powszechnych.

Ruch młodzieży. Z dn. 16 b. m. w Wojkowicach Komornych zostało zorganizowane koło młodzieży polskiej, którego głównym opiekunem jest miejscowy ks. proboszcz Tomasz Brzozowski. Mamy nadzieję, iż przy dobrych chęciach młodzieży zorganizowana rozpocznie pracę dla dobra naszego zakątka.

Przemysłnictwo. Straż graniczna aresztowała na granicy w Czeladzi Rudolfa Jehna, który usiłował nielegalnie przejść granicę. Żołnierzowi chciał dać 100 mk łapówki. Wraz z łapówką przemytnik został odesłany do sędziego śledczego.

— Wczorajszej nocy policja sosnowiecka aresztowała w Sosnowcu pomiędzy Radochą a Sosnowcem 6 przemytników, od których odebrano 3 worki przemytu; przemytnicy przenosili w nich około 200 f. cukru, bielizne, jedwabie i t. p. Wszystkich przemytników osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano na drogę sądową.

Przemyt należał do Berlińskiego w Sosnowcu.

Kradzieże. Z mieszkania Ignacego Rabszyna w Grodźcu skradziono 200 mk. niemieckich i 30 tys. mk. polskich.

— Mendlowi Kromolewskiemu z Będzina skradziono 7 skórek chromowych wartości 40 tys. mk. Kradzież ta została ustalona na stacji Stary Będzin podczas odbioru przesyłki. Śledztwo w toku.

— Na szkodę Wiktorji Smolińskiej zamieszkałej w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 61, złodzieje skradli różne przedmioty wartości 60 tys. mk.

— Z mieszkania Hersza Goldbluma przy ul. Zawale Nr. 30, złodziej skradł garderobę wartości 30 tys. marek. Śledztwo w toku.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w oddaniu ostatniej posługi drogiemu mężowi mojemu ś. p.

ANTONIEMU GRYSAKOWI

okazali tyle serca i prawdziwego współczucia a w szczególności Sz. Duchowienstwu, p. Szyllerowi, p. urzędnikom, orkiestrze kopalni „Wiktor”, zwierzechnikom, przyjaciółom i znajomym składa z głębi serca „Bóg zapłać”

Żona z dziećmi i rodzina.

ś. † p.

ANTONI ŻOŁNIEREC

emeryt b. pracownik kopalni „Jerzy” w Niwce

opatrzony św. sakramentami zasnął w Panu dn. 27 października w Krakowie przeżywszy lat 53, tamże odbędzie się pogrzeb 29 października a nabożeństwo żałobne w Niwce dn. 31 paździer. o godzinie 9 rano, o czym zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych.

Pozostający w głębokim żalu

Żona, syn z żoną, córka z mężem i wnuczkciem.

— Z mieszkania Marji Wiluszek, Prosta 12 w Sosnowcu wczorajszej nocy skradziono garderobę i bieliznę wartości sto tys. mk. Śledztwo w toku.

— Z mieszkania p. Czapli, maszynisty kolejowego w Łazach skradziono w nocy garderobę męską i dziecinna, wartości około sto tys. mk.

Z sądów.

— Kazimierza Bednarza, z Sosnowca o kradzież garderoby z mieszkania Szarta w Sosnowcu w nocy z 29 na 30 go sierpnia r. b.; został skazany na 4 miesiące więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego oraz na 120 mk. opłat sądowych i 640 mk. kosztów.

— Pawła Kryścika z Piaszków o kradzież roweru Herszowi Zakowski w Będzinie w sierpniu r. b. Został skazany na 6 tygodni więzienia zaliczeniem aresztu śledczego i 80 mk. opłat sądowych.

— Marji Bzowskiej z Będzina o kradzież garderoby wartości 25 tys. mk u Jakóba Steinfelda w Będzinie w sierpniu r. b. została skazana na 2 miesiące więzienia zaliczeniem aresztu śledczego oraz na 180 mk. opłat sądowych.

Z teatru.

(KOMUNIKAT)

„Damy i huzary” ukaza się dziś popołudniu, spójalnie dla uczącej się młodzieży. Ceny miejsc najniższe.

„Ewa” przepiękna operetka Lehara, grana będzie dziś wieczorem. Role główne wykonają pp.: Godlewska, Józefowiczowa, Józefowicz, Szlązak, Nawrocki, Kisielewski, Puchniewski i inni. W akcie 2 gim tańce.

W niedzielę, jak zwykle dwa przedstawienia: popoł. „Słodkie dziewczę”, operetka wywołująca bezustanny śmiech; wieczorem pełna fantazji operetka „Cygańska miłość” Lehara.

W poniedziałek „Targ na dziewczęta”.

We wtorek z powodu święta dwa przedstawienia: popoł. „Chrześniak wojenny”; wieczorem po raz pierwszy „Ciemna plama”.

Sprzedaż biletów w kasie dziennej na powyższy repertuar rozpoczęta.

Skryniczka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Nawiązując do notatki, umieszczonej w „Iskrze” Nr. 202 z dnia 27 b. m., p. t. „Ciekawa sprawa”, a dotyczącej nominacji p. d-ra Ramuła na stanowisko dyrektora oddziału PKKP. w Sosnowcu, komunikujemy, że sprawę tę uważamy za wewnętrzną sprawę instytucji, nie nadającą się absolutnie do przenoszenia jej na grunt prasowy.

Nie wchodząc w tej chwili w słusność uczynionych p. d-rowi Ramułtowi zarzutów, zastrzegamy się przedewszystkim kategorycznie przeciwko niektórym zwrotom wspomnianej notatki, nadmieniając, że wpływają one ujemie na stosunek pracowników do osoby dyrektora, oraz dyskredytują samą instytucję nazwęnątr.

Powysze uprzejmie prosimy umieścić w poczytnym piśmie Pańskim.

Z poważaniem

Pracownicy P. K. K. P. Oddział w Sosnowcu

Sosnowiec, 28 październ. 1921 r.

Z kraju.

Szkoła dla dzieci — wódka dla ojców. Na podkarpaciu zaprowadzono niebawem dotychczas karę na tych ojców, którzy nie posyłają swoich dzieci do szkoły, a mianowicie: zabrania się im prawa kupna wódki monopolowej.

Obrażony „ochrannik”.

W sądzie okręgowym łódzkim toczył się ciekawy proces wytoczony przez roszjanina Nikiforowa p. Klinowskietmu o obrazę, polegającą na rozgłaszaniu, że N., który teraz udaje polaka i posiada restaurację przy ul. Długiej, należał za czasów carskich do „ochrony” rosyjskiej w Łodzi. W sądzie szereg świadków zeznał na niekorzyść Nikiforowa. Niektórzy z nich nawet cierpili z powodu jego denuncjacji. Jeden ze świadków stwierdził, że w czasie aresztowania kilku polaków, N. wołał: „Ja wam dam Polszu”. Pośród świadków był także poseł na sejm, p. Waszkiewicz, którego N. również prześladował za czasów carskich. Sąd wydał wyrok uniewinniający Klinowskiego, zaznaczając w motywach, że miał on prawo nazwać N. szpiegiem „ochrany”.

Restauracje. Stowarzyszenie zawodowe właścicieli zakładów restauracyjnych w Warszawie rozesłało do pism zawiadomienie następujące:

„W dniu 26 b. m. właściciele zakładów restauracyjnych na odbytym zebraniu uchwalili, począwszy od dnia 29 b. m., zamknąć swoje zakłady w dni przedświęteczne i soboty o godzinie 5 ej po poł., w niedzielę i święta przez cały dzień.

Uchwała ta, wywołana jest stosowaniem zbyt częstych rewizji przez władze akcyzowe, policyjne i agentów wydziału kryminalnego w poszukiwaniu trunków, a nawet w zagładaniu do naczyn, stojących na stołach przed gośćmi.

Ponieważ tego rodzaju traktowanie nas przez władze uważa w wysokim stopniu naszej godności obywatelskiej i

kupieckiej, broniąc jej, zmusze-
nia jesteśmy do tego postano-
wienia

Zjazd maszynistów w Piotrkowie.

Piotrków, 28 października.

Przy udziale 85 delegatów
Związku zawodowego maszy-
nistów, obradował przez 3 dni:
niedzielę, poniedziałek i wtorek
ubiegły zjazd maszynistów z
całego państwa w sali Tow.
dobroczynności dla chrześcijan.

Zagał obrady p. Depta ze
Stanisławowa, poczem dokona-
no wyboru prezydium, do któ-
rego weszli pp: Monsior z Kra-
kowa, jako przewodniczący,
Kamiński z Pomorza i Kucz-
kowski ze Lwowa, jako zastę-
pcy, zaś Wojciechowski z Kowla,
Wallas ze Lwowa, jako sekre-
tarze.

Sprawozdanie komisji nad-
zwyczajnej złożył p. Żurakow-
ski (Lwów), oświadczając, że
dzięki jej zabiegom udało się
zrealizować niektóre postulaty
maszynistów, jak zwiększenie
godzinowego i odpowiednie
przeszerogowanie do wyższych
stopni.

Po dyskusji uchwalono komi-
sji votum zaufania.

Następnie p. Monsior refero-
wał sprawozdanie zarządu głów-
nego, który rozwinął ruchiawą
i energiczną akcję w kierunku
poprawy materialnej maszyni-
stów i unormowania ich sto-
sunków służbowych.

Dyskusja nad sprawozdaniem
była bardzo długa. Ostatecznie
uchwalono zarządowi podzię-
kowanie, poczem omawiano
sprawy natury organizacyjnej,
prasy zawodowej, kasy pośmiert-
nej itp.

Wyborem członków nowego
zarządu zakończono obrady.

TELEGRAMY.

Przeznaczenie niemieckiego
komisarza do rokowań pol-
skich.

Berlin, 28 października.
(Tel. własny.)

Rząd niemiecki zamianował
komisarzem do rokowań go-
spodarczych z Polską na tle
decyzji górnośląskiej dr. Schif-
fira, ministra spraw wewnętrz-
nych w pierwszym gabinecie
Wirtha, a zastępcą dr. Lewal-
da, sekretarza stanu w mini-
sterstwie spraw zagranicznych.

Półmiliardowa pożyczka
dla Polski.

Warszawa, 28 października.
(Przez telef.)

Dzisiaj powrócił z Francji do
Warszawy poseł prof. Radzi-
szewski, któremu się udało za-
wrzeć z finansistami francus-
kimi i belgijskimi, przedstę-
pną umowę o pożyczkę dla Pol-
ski w sumie 500 milionów fran-
ków francuskich po kursie 96
na 6 proc.

Rozbrojenie świata.

Paryż, 28 października.
(Tel. własny)

Na radzie konferencji wa-
szyngtońskiej uchwalono, że w
dyskusji w sprawie rozbrojenia
wezmą udział jedynie Amery-
ka, Anglia, Francja, Włochy i
Japonia. Pozostałe mocarstwa
wezmą udział jedynie w dys-
kusji nad sprawą Dalekiego
Wschodu i Oceanu Spokoj-
nego.

Z wiarygodnego źródła do-
wiadujemy się, że Japonia zga-
dza się ograniczyć budowę o-
krętów wojennych bez stawia-

nia tegoż warunku Ameryce i
Anglii, o ileby zaspokojono jej
interesy w Chinach.

W Krakowie tanieje.

Kraków, 28 października.
(Przez telef.)

Na wczorajszym posiedzeniu
komisji cennikowej w magistra-
cie krakowskim zrzekli się
rzeźnicy nowego podwyższenia
cen.

Podziękowanie Jugosławii.

Warszawa, 28 października.
(Przez telef.)

Minister Skirmunt, przyjął
dzisiaj na audjencji posła jugo-
słowiańskiego, Simicza, który w
imieniu swego rządu wyraził
Polsce podziękowanie za sta-
nowisko, jakie zajęła ona pod-
czas ostatniej awantury eks-
króla Karola.

Nominacja.

Warszawa, 28 października.
(Przez telef.)

Wiceprezesem komisji oszczęd-
nościowej w ministerstwie
skarbu został zamianowany dr.
Włodzimierz Kozubski, były
szef sekcji w ministerstwie ko-
lei.

Pogrzeb ś. p. Frączkiewicza.

Warszawa, 28 październ.
(Przez telef.)

Dzisiaj z kościoła Karola Bo-
romeusza na Powązkach odbył
się pogrzeb ofiary mordu bol-
szewickiego ś. p. Frączkiewi-
cza. W pogrzebie wzięli udział
nieprzełiczone tłumy publiczności
i przedstawiciele rządu z
ministrem Downarowiczem na
czele.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 28 października.
(Przez telef.)

Dzisiaj na giełdzie warszaw-
skiej notowano:
Dolary — 3,750,
Funt szterlingi — 14,650,
Franki — 271,
Marki niem. — 21,5.

Powrócił

Doktor K. TROPFAUER

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW,
WENERYCZNE, KOSMETYKA
LEK., badania mikroskop.

Przyjmuje od 10 — 12 r. i od
5—7 w. Panie od 4—5 w.
SOSNOWIEC, ul. Małachowskie-
go 5 parter, II wejście z Targowej.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób we-
nerycznych i skórnych.

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓR-
NE, I MOCZOPŁCIOWE

Przyjmuje od 11—1 i od 6—8.
Panie od 5—6 po poł.

Sosnowiec,

Kowalska nr. 2 m. 7 (II piętro)

OKULISTA

D-r medycyny

L. CWIBAK

BĘDZIN, ulica Sączewska Nr. 4
I piętro, tuż obok Starostwa.

Ordynuje w chorobach ocznych
od 12 — 2 przed połud. i od 5
— 7 po poł. W niedziele i świę-
ta od 10—12 przed połud.

OGŁOSZENIE.

W dniu 8 listopada 1921 r. o godz. 11 przed południem, w Magistracie miasta Olkusza odbędzie się

LICYTACJA

przez podanie opieczątowanych deklaracji, na sprzedaż 4 partji drzewa na pniu, znajdu-
jącego się w IV-m Okręgu obrębu „Przeń” lasów miejskich Olkuskich, a mianowicie:

Rodzaj drzewa	Nr. Nr. Partji	Nr. Nr. drzew należących do partji	Ilość sztuk drzewa	Ogólna ilość stóp kubicznych masy drzewnej	Cenaszacun.		UWAGA
					Marki	f.	
Sosna	I	od Nr. 1 do Nr. 2.020	2.020	25.094	2.509.400	Każda partja będzie sprzedana z oddziel- nej licytacji.	
	II	od Nr. 2.021 do Nr. 4.356	2.336	26.471	2.647.100		
	III	od Nr. 4.357 do Nr. 7.173	2.817	31.096	3.109.600		
	IV	od Nr. 7.174 do Nr. 9.864	2.691	21.911	2.191.100		

Warunki licytacyjne znajdują się w Magistracie i na każde żądanie będą dane do rozpatrzenia.

Burmistrz m. Olkusza RADŁOWSKI.

Około 4000 ton węgla kamiennego

z dostawą zaraz aż do połowy grudnia
poszukuje się celem kupna.

Łaskawe oferty uprasza Cukrownia w Pelplinie
(Pomorze).

Precz z drożdżną! BACZNOŚĆ!

Przyniescie stare filcowe kapelusze do przefasonowania póki czas,
przekonacie się, że to nie legenda, tylko rzeczywistość

FRANCUSKA PRACOWNIA KAPELUSZY

H. Gittler i S-ka w Sosnowcu

ul. Warszawska 16 róg Modrzejowskiej (sklep front.)

przyjmuje do przefasonowania i farbowania kapelusze filcowe męskie, damskie,
dziecinne i pluszowe, oraz robotę ręczną i wszelką robotę wchodzącą w zakres
kuśnierstwa, również wydaje gustownie i starannie wszelką robotę. Posiadam
wielki wybór form na sezon zimowy i wszelkie dodatki do kapeluszy. Prowadzę
pracownię pod własnym kierownictwem jako długoletni fachowiec.

Geny konkurencyjne o 20 proc. taniej niż gdzieindziej.

— Dla modystek i szapniczków specjalny rabat. —

FILJA w Będzinie, ulica Koftłataja 18, magazyn miod.

2, 3 lub 4 pokoje

z dobrem umeblowaniem lub bez, ewentualnie
z utrzymaniem, potrzebne natychmiast.

Warunki przy odstępnym do omówienia. Pośrednictwo
nie wykluczone. Zgłoszenia:

firma ST. GRABIANOWSKI i S-ka, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 12,
dla inżyniera W. Ostrowskiego.

Bacznosc! Długoletnia fabryka kapeluszy znanej firmy „M. Bergman” Bacznosc!

przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15 w Sosnowcu, która przefasono-
wuje i farbuje damskie, męskie i dziecinne kapelusze.

Zawiadamiam wszystkich w Zagłębiu, którzy się reklamują,
że otrzymają 50,000 mk. jeżeli wykażą, że wyra-
biają kapelusze na maszynach tak zw. „Ilustrier” i maszynie
do prasowania, jakie ja posiadam, które wyrabiają Welur t. j.
pół plusz: Ostrzegam Sz. Klientelę, iż niektórzy z reklamujących
się „fachowców” byli u mnie na praktyce, której nawet nie ukoń-
czyli i dlatego też, ostrzegam, aby nie pozwolono się oszukiwać
i psuć towaru, lecz udać się wprost do firmy

M. Bergman w Sosnowcu,
ul. Modrzejowska 15
— w podwórzu. —

UWAGA: Filja w Dąbrowie-Born-
 przy ul. Sobieskiego 7.

Dla modystek
specjalny rabat

Sprzedaż licytacyjna.

W dniu 5 listopada 1921 r. o g. 11-ej odbędzie się
w oddziale konnym policji państwowej w Sielcu
sprzedaż licytacyjna
starych bryczek i wozów.

Lekarz

D-ta. A. Ingster

SOSNOWIEC, Warszawska 10.
Tel. 175.

Przyjmuje codziennie od 9—12
i od 2—6 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1 pp

DOKTOR

Marja Dzierżanowska

Dąbrowa Górnicza
róg ul. Królowej Jadwigi
i Sławkowskiej.

CHOROBY KOBIECIE.

ordynuje od 8 do 9 rano
i od 3 do 7 po południu

Dr. med.

T. MELODYSTA

choroby wewnętrzne,
specjalność: choroby płuc
SOSNOWIEC, Dębińska 7.
przyjmuje od 9-10 i od 4-6

Dr. Marcell Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25
(dawniej 8.)

ChOROBY WENĘCZNE
I WENERYCZNE.

Preparaty 606 i 914.

Badanie krwi.
Przyjmuje od 2—6 ppoł.

MIESZKANIE W KRAKOWIE

może otrzymać młody człowiek
współnie z drugim młodzieńcem
za kilka tonn węgla.
Adres w Redakcji „Iskry”.

Dr. Józef Halać

dyrektor powiatowego szpitala
wenerycznego

przyjmuje w chorobach we-
nerycznych i skórnych od
godz. 3—7

godz. popoł. (oprócz świąt)
Będzin, Nowy Rynek № 3.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Sklep spożywczy z towarami i mieszka-
niem do odstąpienia. Łóżka dębowe
szafa, komoda balja duża nowa, wózek
mocny, Wiadomość w „Iskry” 2-3

Powóz duży, mało używany do sprze-
dania. Piłsudskiego Nr. 26.

Sztajer Bolesław zgubił kartę powoła-
nia, wydaną przez PKU. w Będzinie
i paszport niemiecki wydany w So-
snowcu. 2-3

Pracownia kuśnierska M. Rozental, So-
snowiec, Modrzejowska 8 dawniej 12
wykonuje wszelkie roboty w zakresie
kuśnierstwa wchodzące. Futra męskie i
damskie, żakiety karakufowe i fokowe,
kołnierze i mułki oraz reparacje i prze-
róbki uskutecznią się szybko i starannie
po cenach przystępnych. 1-3

Fortepian „Beckera” czarny krótki
krzyżowy mało używany sprzedam.
Dębińska 11 stróż wskazać. 1-3

Cieśliński Tomasz zgubił kartę powo-
łania, wydaną przez PKU, Będzin,
pobytkartę wydaną przez kop. „Wiktor”
Miłowice i kwit węglowy na 5 korcy.
Proszę zwrócić do „Iskry” w Sosnowcu. 1-1

Dom duży nowy z ogrodem do sprze-
dania ul. Nadrzeczna 55. Kacper
Słbzałek. 1-2

Potrzebny chłopiec do roznoszenia ga-
zet. Wiadomość „Iskra” Będzin. 1-1

Sprzedam urządzenie sklepowe z loka-
lem. Wiadomość „Iskra” Będzin. 1-3

Docztowski Grzegorz z Szedziowa zgubił
paszport, wydany przez gminę
Niegowa. 1-3

Anna Faron zgubiła papiery śląsko-
niemieckie. 1-1

Jakob Grzyb zgubił paszport niemiecki
wydany w Sosnowcu. 1-1

Stefan Sobierajski zgubił książeczkę
chlebową z kop. „Hr. Renard”. 1-1

Wolf Cukier zgubił dowód osobisty
wydany przez Magistrat m. So-
snowca. 1-3

Restaurację dobrze prosperującą sprze-
dam. Wiadomość „Iskra” Sosno-
wice. 1-1

D. Lenczner zgubił paszport wydany
przez władze niemieckie. 1-3

Mról Ignacy zgubił papiery wojskowe
kwit na węgiel, paszport wydany
przez gminę Luborzycę pow. Miechow-
ski i 2.000 mk. 1-2

Sprzedamy maszynę parową, o sile
112 Kf. z kondensacją, kocioł paro-
wy 60 metr. pow. ogrz. z przegrzewa-
czem. Oferty przyjmuje T-wo Pożyczko-
wo Oszczędnościowe w Sławkowie. Ter-
min składania ofert do 1 grudnia r. b.
1-3

Walenty Kwiatkowski zgubił paszport
niemiecki. 1-1

Walizka płócienna, duża z paskami
do sprzedania. Wiadomość „Iskra”
Sosnowiec. 1-2

Sprzedam pianino mało używane. Po-
goń Długa 14. 1-2

Rozenblat Szlama zgubił paszport nie-
miecki wydany w Sosnowcu. 1-3

Kino „ZACISZE“

OSTATNIA MIŁOŚĆ

Księcia Reichstackiego

Dramat w 6 aktach osnuty na tle epizodu historycznego, rozgrywający się w pałacach Cesarskich Schönbrunn w roli głównej polska artystka
M I A M A R A.

Kino „ZACISZE“

Od wtorku 8 listopada

4-a serja

4-a serja

Tajemniczy Dżems

p. t. Nikczemny Miljarder

Dramat w 6 częściach.

Nasze drogi.

Sosnowiec, 11 listopada.

Ze wszystkich stron kraju dochodzą nas skargi na zły stan dróg. W Królestwie nie mieliśmy bitych dróg wiele, a i te, które nam zostawili zaborcy i pobudowali okupanci, dziś są w stanie opłakanym.

W województwie kieleckim najokropniej wygląda szosa, łącząca Kielce przez Chmielnik, Busko, Stopnicę ze Szczucinem. Jeszcze w starostwie kieleckim widać dbałość o konserwowanie tej drogi, ale gdy się kończy starostwo kieleckie i zaczyna buskie, widzi się już jedną tylko ruinę. Całe kilometry tej bitej drogi są tak zrujnowane, że trzeba zjeżdżać na boki, by nie niszczyć pojazdów. Na znacznych przestrzeniach niema ani jednej przemy kamienia, a nadchodzi zima i jeśli spadną śniegi, to nikt tamtey nie przejedzie.

A przecież szosa ta jest bardzo ruchliwa i w braku linii kolejowej, która urywa się w Kielcach, a zaczyna dopiero w Szczucinie jest jedynym środkiem komunikacyjnym w tym zakątku kraju. Tędy idą transporty towarów, tędy jadą nieszczęśliwi kuracjusze do Buska i Solca, tędy obywatel jedzie do województwa. I tak ważna bita droga jest doprowadzona do ruiny.

Nawet bolszewik rozumie, że

dobra komunikacja jest potrzebna, każdy zdaje sobie sprawę, że wydatki na ten cel sownie się opłacają, bo oszczędność w zniszczonych wozach, w zepsutych nogach końskich i oszczędność czasu płać wszelkie wydatki na utrzymanie dróg poniesione.

Wprawdzie coś się tam na tej nieszczęsnej drodze robi, tu i owdzie jakiś człowiek zasypuje dziury kamieniem łupanym tak grubo, jak kocie łby, ale taka naprawa urąga wszelkim zasadom techniki budowy dróg i psu na budę się nie zda.

I u nas, w Zagłębiu, nie jest dobrze. Czytelnicy nasi o tym wiedzą, więc rozwodzić się nie potrzebujemy.

Zapelujemy tylko do naszego starostwa i do naszego sejmiku z prośbą, by się jak najprędzej przysłużyły społeczeństwu i gruntowną naprawą dróg jak najenergiczniej zajęły.

Do starostwo buskiego i do sejmiku buskiego nawet apelować się nie godzi, bo tam za taki stan dróg trzeba by, aby województwo kieleckie pociągnęło władze wyborcze znaczone do odpowiedzialności i dla przykładu zamknęło je do kozy.

Kino „OAZA“

Od niedzieli 6 listopada b. m.

Dla młodzieży dozwolony

Największe i najwspanialsze arcydzieło jakie mogła wytworzyć dziedzina kinematograficzna a jest nim

„Uroda życia“.

ANONSI II serja od poniedziałku 14 listopada. ANONSI

Dr. Marcell Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25
(dawniej 8.)

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914.

Badanie krwi.

Przyjmuje od 2—6 ppoł.

DOKTOR

Marja Dzierżanowska

Dąbrowa Górnicza

róg ul. Królowej Jadwigi
i Sławkowskiej.

CHOROBY KOBIECE

ordynuje od 8 do 9 rano
i od 3 do 7 po południu

Lekarz

D-ta. A. Ingster

SOSNOWIEC, Warszawska 10.
Tel. 175.

Przyjmuje codziennie od 9—12
i od 2—6 wiecz.

w niedziele i święta od 10-1 pp

Teatr „CORSO“
Będzin

Od piątku do niedzieli 13 włącznie

VII SERJA

z cyklu „Tajemniczy Dżems“ p. t.

„Djabelskie pieczary“

BIURO KOMITETU WĘGLOWEGO

podaje do wiadomości, że korespondencja kierowana do Biura Komitetu Węglowego winna być opłaconą markami stemplowymi w myśl ustawy o opłatach stemplowych, gdyż w przeciwnym razie bezwzględnie pozostawiona będzie bez rozpatrzenia. Wykonanie powyższego leży w interesie samych odbiorców węgla.

Przychód.

Rozchód.

	Franki	Ruble	Marki niemieckie	Korony	Marki pol.		Franki	Ruble	Marki niemieckie	Korony	Marki pol.
Pozostałość z dnia 31 sierpnia 1920 r. na rachunku otwartym w oddziale P. K. K. P. w Sosnowcu					32810.48	R k budowy pomnika powstańcom górnośląskim					590218.—
na rachunku otwartym w Banku Handlowym w Sosnowcu					197090.42	R k zapomóg uchodźcom z G. Śląska			220.—		16550.—
na rachunku otwartym w Tow. Poż. Oszczędnościowym w Sosnowcu					19270.52	„ zasiłków „Świety cy“					5367.—
w Kasie Komitetu	45.50	82.91	371.51		10939.89	„ zakupu książek i broszur					5589.20
	45.50	82.91	371.51		260111.31	„ wydawnictwa broszury „Polska a nie Niemcy“, ogłoszeń, druków i materiałów piśmiennych					113352.—
Wpływy do Oddziału P. K. K. P. w Sosnowcu na rachunku otwartym					1537380.34	R-k kosztów rejestracji plebiscytowców			305.—		62775.—
Wpływy do Oddziału Banku Handl. w Sosnowcu na rachunku otwartym					3123223.13	R k kosztów własnych Komitetu, porta i depesz			550.70		24644.90
Procenty doliczone przez Bank Handl.					24500.27	R k przyjęcia młodzieży górnośląskiej					9300.—
Sumy wpłacone w różnych terminach przez ofiarodawców na ręce pp. Sosińskiego i Ankersteina i nieprzelane na rachunki otwarte	1.00	1033.71	1485.09	78.37	650406.53	„ pensji urzędników Komitetu					212403.—
Wpływy na r-k otwartym w Tow. Poż. Oszczędnościowym					11517.—	„ fotografii plebiscytowców					91343.50
Wpływy na ręce Przewodniczącego Komitetu i nieprzelane na rachunek otwarty		5.00	25.50	302.—	25713.—	„ zasiłków dla „Koła Górnoślązaków“					32269.90
Od Komitetu Plebiscytowego w Myszkowie po likwidacji jego					12979.—	R-k Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu					400000.—
Wpływy z hoteli podczas akcji Plebiscytowej					12570.—	R k kosztów przewozu plebiscytowców			830.20		412197.20
Suma, uzyskana ze sprzedaży nalepek i pocztówek plebiscytowych i nieprzelana na r k otwarty					12468.—	R k kosztów utrzymania plebiscytowców					686726.—
Rachunki do uregulowania			436.—		71767.70	R-k zasiłków Centralnemu Komitetowi Pomocy Górnoślązakom w Sosnowcu					1200000.—
	46.50	1121.62	2318.10	380.37	5742636.28	R-k Wydziału Aprowizacyjnego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu					216000.—
						R k budowy balustrady przy pomniku					110000.—
						Wpłacono na rachunek otwarty Komitetu w Oddziale Banku Handl. w Sosnowcu przez Skarbnika Kom.					2196.89
						Podatek, porto, stemple i inne Banku Handlowego					3277.68
						Książeczka czekowa P. K. K. P.					5.—
						Pozostałości:					
						Na r-ku otwartym w Banku Handl.					1500080.—
						„ „ „ w P. K. K. P.					21410.82
						„ „ „ w T. wie Pożyczkowo Oszczędnościowym					11787.52
						W Kasie Komitetu	46.50	1121.62	412.20	380.37	15162.67
	46.50	1121.62	2318.10	380.37	5742636.28		46.50	1121.62	2318.10	380.37	5742636.28

Sosnowiec, dnia 29 października 1921 r.

Komitet Plebiscytowy w Sosnowcu

F. Opęchowski, Ks. Plenkiewicz, Z. Piętka, Fr. Dobrowolski, St. Płodowski, Józef Maciejowski, F. Ankerstein.